



KNF Podstawowe wnioski z analizy zaangażowania przedsiębiorstw w walutowe instrumenty pochodne

Negatywna wycena z tytułu zaangażowania przedsiębiorstw w opcje walutowe osiągnęła na dzień 13 lutego br. około **9 mld złotych**. Ujemna wycena pozostałych walutowych instrumentów pochodnych: transakcje forward – około 7 mld złotych, swapy (w tym CIRS-y) – około 2 mld złotych.

80 – 85% przedsiębiorstw, które zawarły transakcje na instrumentach pochodnych nie powinny ponieść z tego tytułu strat, ze względu na zabezpieczający przychody z eksportu charakter tych transakcji.

Z analizy przeprowadzonej przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego (UKNF) na podstawie informacji uzyskanych z banków w trybie nadzorczym oraz podczas dwóch rund spotkań z bankami wynika, iż:

- ujemna negatywna wycena z tytułu transakcji pochodnych może zmaterializować się w postaci straty w ogólnym wyniku danego przedsiębiorstwa, jeśli transakcje miały spekulacyjny charakter lub obniżyły się wpływy z eksportu przedsiębiorstwa,
- udział klientów zawierających transakcje spekulacyjne nie przekracza 10%,
- koszty ponoszone przez sektor bankowy z tytułu zaangażowania w transakcje pochodne nie zagrażają wypłacalności banków; banki utworzyły rezerwy oraz dokonały korekt aktualizacyjnych z tytułu transakcji pochodnych na łączną kwotę 1,34 mld złotych (na koniec 2008 r.).

Banki powinny dążyć do ograniczenia ryzyka finansowego klientów, jak również swojego ryzyka kredytowego. Nawet wówczas, gdy oznacza to konieczność przyjęcia na siebie przez banki części kosztów klientów.

W dniu 11 lutego br. Komisja zmieniła regulamin Sądu Polubownego przy KNF, tworząc centrum mediacyjne w sporach związanych z umowami opcyjnymi.

Zdaniem UKNF celowe jest, aby banki podjęły rozmowy ze swoimi akcjonariuszami (którzy zawierali z polskimi instytucjami transakcje przeciwstawne, zabezpieczające otwarte pozycje walutowe polskich banków), aby i oni partycypowali w kosztach rozwiązania problemu walutowych transakcji pochodnych.

Nadzór finansowy nie zastępuje nadzoru właścicielskiego w przedsiębiorstwach. Pierwszą linią nadzoru w każdej firmie jest zarząd i rada nadzorcza. Narzędziami właścicielskimi dysponuje również walne zgromadzenie akcjonariuszy lub zgromadzenie wspólników. Szczególną rolę we wspieraniu nadzoru właścicielskiego odgrywają biegli rewidenci oraz przygotowywane przez nich informacje.

W przypadkach podejrzenia naruszenia obowiązków informacyjnych przez spółki publiczne, UKNF prowadzi postępowania administracyjne.

Skala zjawiska

Negatywna wycena rynkowa transakcji na walutowych instrumentach pochodnych według stanu na dzień 13 lutego br. wynosiła: około 9 mld złotych dla opcji walutowych (~52%), ponad 7 mld złotych dla transakcji forward (~38%) oraz około 2 mld złotych dla swapów (w tym CIRS-ów) (~10%).

Ujemnej wyceny transakcji nie należy utożsamiać ze stratami firm. Jeśli pozycja była zabezpieczająca, to negatywna wycena instrumentów pochodnych jest równoważona przez wyższe, po przeliczeniu na złote, przychody z eksportu.

Udział euro jako instrumentu bazowego dotyczy transakcji stanowiących ok. 77% negatywnej wyceny. Na dolara amerykańskiego przypada ok. 14% wyceny.

Z informacji pozyskanych przez UKNF w nadzorowanych bankach nie wynika, żeby istniała bezpośrednia koncentracja po stronie kontrahentów banków z Polski zabezpieczających ryzyko rynkowe. W większości przypadków są to zagraniczne „spółki-matki”.

Banki zostały zobligowane do przedstawienia raportów do UKNF w zakresie sytuacji związanej z posiadanymi przez ich klientów instrumentami pochodnymi i cotygodniowej ich aktualizacji.

Podział klientów

Większość klientów banków, korzystających z instrumentów pochodnych wykorzystywała je w celu zabezpieczenia się przed ryzykiem kursowym. Odsetek przedsiębiorstw, które zawierały transakcje (spekulacyjnie) z więcej niż jednym bankiem pod te same wpływy walutowe jest stosunkowo niewielka.

Przedsiębiorstwa korzystające z instrumentów pochodnych można podzielić na trzy grupy:

I grupa

Firmy posiadające przeciwstawne ekspozycje walutowe z tytułu transakcji biznesowych (wpływy) na poziomie przewyższającym zawarte (wystawione) kontrakty pochodne. Klienci ci nie ponoszą strat, tracą ewentualne korzyści. Jeśli klienci ci nie stosują

rachunkowości zabezpieczeń mogą wykazywać wyższe koszty, z tytułu wyceny kontraktów pochodnych, która zostanie skompensowana zwiększonymi przychodami ze sprzedaży wyrażonej w walutach.

II grupa

Firmy zakładające w momencie zawierania transakcji ekspozycje walutowe z tytułu transakcji biznesowych (wpływy) na poziomie przewyższającym wystawione kontrakty pochodne. Ze względu na niekorzystne zmiany koniunktury gospodarczej klienci ci utracili część kontraktów biznesowych lub zostały one przesunięte w czasie. W momencie rozliczenia transakcji pochodnych klienci ponoszą w części rzeczywiste straty. Obecnie są to zobowiązania wobec banku z tytułu negatywnej wyceny transakcji.

III grupa

Firmy zawierające kontrakty pochodne na kwoty przekraczające potencjalną ekspozycję biznesową w walutach (wpływy). W tej grupie można również wyróżnić firmy zawierające transakcje o charakterze spekulacyjnym i transakcje pochodne w kilku bankach. Tacy klienci mają niepokryte zobowiązania w stosunku do banków.

Z danych banków wynika, że dla zdecydowanej większości klientów (ok. 80%) instrumenty pochodne stanowią zabezpieczenie realnych przychodów w walucie obcej (I grupa). Około 10%-15% stanowi liczba przedsiębiorstw, które muszą się liczyć ze zmniejszonymi wpływami walutowymi z eksportu (II grupa). Pozostała część, od 5% do 10% (III grupa), to spółki, które zawarły transakcje o charakterze spekulacyjnym i transakcje pochodne w kilku bankach.

Ocena umów

Banki stosowały w zdecydowanej większości wystandardyzowaną dokumentację, dodatkowo weryfikowaną przez zewnętrzne kancelarie prawne. Niektóre banki wprowadziły zasady wynikające z dyrektywy MiFID, mimo braku jej implementacji do prawa polskiego.

Banki powszechnie uzyskiwały od klientów akceptację klauzul o następującym charakterze:

- potwierdzenie świadomości ryzyka transakcji,
- potwierdzenie zapoznania się z materiałami informacyjnymi,
- potwierdzenie zrozumienia istoty, ryzyk i skutków transakcji,
- zastrzeżenie o braku doradztwa banku w zawieraniu transakcji,
- zastrzeżenie o niezależnym podejmowaniu decyzji inwestycyjnych przez klientów.

Nie można wykluczyć pojedynczych uzasadnionych skarg klientów w zakresie zapewnienia odpowiedniej informacji o istocie i profilu ryzyka transakcji pochodnych, wynikających z działań poszczególnych pracowników banku (odbiegających od procedur, selektywnego prezentowania informacji lub zaniechania odpowiedniej prezentacji) lub wynikających z oferowania przez banki produktów nieodpowiednich do potrzeb klientów.

Możliwe rozwiązania

W spotkaniach z zarządami banków nadzór wskazywał właściwe rozwiązania konieczne w przypadku przedsiębiorstw, których zobowiązania przekraczają ich możliwości finansowe: segmentacja klientów, ograniczanie ryzyka poniesienia straty poprzez skłonienie klientów do

zamykania pozycji oraz restrukturyzacja ich zobowiązań. Większość banków podjęło działania w zależności od przynależności klientów do poszczególnych grup.

Narzędzia wykorzystywane przez banki w procesie restrukturyzacji zobowiązań klientów:

- zmiana terminów kontraktów, w celu dopasowania do spodziewanych wpływów walutowych,
- zamiana części lub całości zobowiązań na kredyt spłacany w ratach,
- umorzenie części zadłużenia (jako uzupełnienie zamiany zobowiązania na kredyt).

W przypadku klientów, którzy zawarli umowy z kilkoma bankami, podejmowane są próby prowadzenia wielostronnych negocjacji klienta i innych zaangażowanych banków.

Banki w większości przypadków deklarują także gotowość udziału w kosztach klientów (w szczególności wobec II grupy przedsiębiorstw).

Czynniki, które według banków ograniczają możliwości zawierania porozumień z klientami:

- duża skłonność klientów do ponoszenia ryzyka,
- sugerowanie możliwości skutecznego odstąpienia od umów na podstawie zapisów Kodeksu Cywilnego,
- zmiany w organach podmiotów gospodarczych i bezpośrednia ingerencja właściciela,
- zmiana sytuacji podmiotów w wyniku działań podejmowanych przez inne banki,
- zatajanie przez klientów istotnych informacji o innych zaangażowaniach obciążonych ryzykiem kursowym.

Presja na systemowe rozwiązania w zakresie spłat zobowiązań z tytułu transakcji pochodnych, w tym umorzenia części zobowiązań, stawia w relatywnie korzystniejszej sytuacji podmioty spekulujące. Ulgi dla tych podmiotów mogą stać się zachętą do uzyskania podobnych korzyści przez przedsiębiorstwa, które, stosując instrumenty pochodne nie w celu osiągnięcia zysku, ale zabezpieczenia się, do tej pory terminowo obsługiwały zawarte transakcje. W ocenie UKNF warunkiem koniecznym restrukturyzacji zobowiązań danego przedsiębiorstwa powinno być ograniczenie przez nie ryzyka poprzez zamykanie pozycji walutowych.

Klienci usług finansowych, w tym również przedsiębiorstwa korzystające z walutowych instrumentów pochodnych, którzy czują się poszkodowani przez banki, mają możliwość zgłosić się do Sądu Polubownego przy KNF.